

S., dnia 7 listopada 2019 r.

Sygn. akt II Ka 522/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SO Dariusz Półtorak
Protokolant:	st. sekr. sąd. Beata Defut-Kołodziejak

przy udziale Prokuratora Patrycji Klimiuk-Romaniuk

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2019 r.

sprawy **K. L.**

syna L., urodz. (...)

oskarżonego z art. 178a §4kk

na skutek apelacji, wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 3 czerwca 2019 r. sygn. akt II K 489/19

w zaskarżonej części wyrok utrzymuje w mocy; wydatki postępowania odwoławczego przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt II Ka 522/19

UZASADNIENIE

K. L. został oskarżony o to, że:

w 22 listopada 2017 roku w S. na ul. (...) woj. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości (1,04 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu) prowadził w ruchu lądowym samochód marki A. (...) o numerach rejestracyjnych (...), będąc uprzednio prawomocnie skazanym wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2015 roku przez Sąd Policyjny w V. na terenie Belgii za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, sygn. akt. (...) numer wyroku (...),

tj. o czyn z art. 178a § 4 kk.

Sąd Rejonowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 3 czerwca 2019 roku, w sprawie o sygnaturze akt: II K 489/19 uznał K. L. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 178a § 4 kk i za to:

I. na podstawie art. 178a § 4 kk w zw. z art. 37a kk wymierzył mu karę 250 (dwustu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki na kwotę 25 (dwadzieścia pięć) złotych;

II. na podstawie art. 43a § 2 kk zasądził od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych tytułem świadczenia pieniężnego;

III. na podstawie art. 42 § 3 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio;

IV. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 625 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 627 złotych tytułem pozostałych kosztów postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wniósł prokurator, który zaskarżył go w całości dotyczącej rozstrzygnięcia o karze na niekorzyść oskarżonego. Oskarżyciel publiczny we wskazanym zakresie zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu rażącą niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonego K. L. poprzez wymierzenie mu kary grzywny w rozmiarze 250 stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na kwotę 25 złotych, podczas gdy stopień winy i społecznej szkodliwości czynu, względnie na cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara ma osiągnąć wobec oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa przemawiają za orzeczeniem kary 6 miesięcy pozbawienia wolności za ten czyn.

Podnosząc powyższy zarzut, oskarżyciel publiczny wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie oskarżonemu K. L. kary pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy.

W toku rozprawy odwoławczej, po udzieleniu głosu stronom, prokurator poparł wniesioną przez siebie apelację wraz z wnioskiem zawartym w jej treści. Oskarżony wniósł o nieuwzględnienie apelacji, chcąc złagodzenia orzeczonego względem niego środka karnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wywiedziona przez oskarżyciela publicznego jest bezzasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie. Wysunięty w niej zarzut, wraz z argumentacją przytoczoną na jego poparcie, nie dostarczył podstaw do uznania orzeczenia Sądu Rejonowego za nietrafne. Sąd Okręgowy poddając zaskarżony wyrok kontroli instancyjnej nie stwierdził w nim niewspółmierności orzeczonej przez Sąd meriti represji karnej.

Mając na względzie, że skarżący nie kwestionuje ustaleń faktycznych, kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego oraz winy sprawcy, należało uznać za niecelowe odnoszenie się do tych kwestii i poprzestać wyłącznie na stwierdzeniu, że w tym zakresie Sąd Okręgowy w pełni podziela ocenę dokonaną przez Sąd pierwszej instancji.

Na wstępie zasadniczej części niniejszego uzasadnienia stosownym będzie nadmienienie, iż Sąd Odwoławczy nie znalazł podstaw, by nie zgodzić się ze stanowiskiem Sądu meriti w kwestii kary wymierzonej oskarżonemu, co do której podniesiony został zarzut nadmiernej łagodności. W myśl regulacji zawartych w art. 53 kk Sąd wymierzając karę, winien baczyć, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy sprawcy, uwzględnić stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, a także mieć na uwadze cele zapobiegawcze i wychowawcze, które winna osiągnąć kara, jak również potrzeby wynikające z dyrektywy prewencji ogólnej. Nadto, Sąd wymierzając karę powinien zwrócić uwagę na właściwości i warunki osobiste sprawcy takie jak wiek czy dotychczasowa niekaralność. Wymierzając oskarżonemu karę, Sąd Rejonowy uwzględnił wszystkie okoliczności, zarówno te przemawiające na korzyść sprawcy, jak też te obciążające go, nie pominął także żadnej z przytoczonych powyżej okoliczności zawartych w art. 53 kk, a także właściwie zważył stopień winy oraz społecznej szkodliwości czynu. Orzeczonej karze uwzględnia właściwości i warunki osobiste oskarżonego, rodzaj i wysokość wyrządzonej przez niego szkody, a także cele kary w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej.

Odpierając bezpośredni zarzut apelującego, w pierwszej kolejności wskazać należy, iż orzeczona zaskarżonym wyrokiem kara w żadnym razie nie nosi cech rażącej niewspółmierności, a tylko tego rodzaju niewspółmierność mogłaby powodować, w myśl art. 438 pkt 4 kpk, wydanie orzeczenia reformatoryjnego. Przesłanka rażącej niewspółmierności kary jest spełniona tylko wówczas, jeżeli z punktu widzenia nie tylko sprawcy, ale i ogółu społeczeństwa, orzeczona kara jawi się jako niesprawiedliwa, zbyt drastyczna, przynosząca nadmierną dolegliwość. Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną, czyli niewspółmierną w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować. Pojęcie niewspółmierności rażącej oznacza zatem znaczną dysproporcję między karą wymierzoną, a karą sprawiedliwą, zasłużoną, która powinna zostać wymierzona w wyniku prawidłowego zastosowania dyrektyw sądowego wymiaru kary oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo.

Wprawdzie, ustawowe zagrożenie czynu z art. 178a § 4 kk, który został przypisany K. L. wynosi od 3 miesięcy do lat 5, jednakże Sąd wymierzając karę winien mieć na względzie wszystkie dyrektywy sądowego wymiaru kary, w tym także dyrektywę prymatu kar wolnościowych, których istotą jest uznanie, że stanowią one wystarczającą dolegliwość dla sprawców, których nie trzeba - choćby warunkowo - izolować od społeczeństwa. Wobec powyższego, Sąd Rejonowy, dokonując wyboru rodzaju orzeczonej kary słusznie wziął pod uwagę regulację zawartą w art. 37a kk, stosownie do której w sytuacji, gdy ustawa przewiduje zagrożenie karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 8 lat, Sąd może zamiast tej kary orzec grzywnę albo karę ograniczenia wolności, o której mowa w art. 34 § 1a pkt 1 lub 4, a także treść art. 58 § 1 kk, który stanowi, że ilekroć ustawa przewiduje możliwość wyboru rodzaju kary (a więc nie tylko w zagrożeniu ustawowym, ale również z uwzględnieniem innych możliwości, przewidzianych w części ogólnej kodeksu karnego), a przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą pięciu lat, Sąd orzeka karę pozbawienia wolności tylko wówczas, gdy inna kara lub środek karny nie mógłby spełnić celów kary. Cytowany powyżej art. 37a kk umożliwia zatem wymierzenie kary innej niż pozbawienia wolności także w sytuacji, gdy przepis części szczególnej kodeksu karnego przewiduje za dany czyn wyłącznie karę pozbawienia wolności. Jest to przepis modyfikujący ustawowe zagrożenie każdego przestępstwa, zagrożonego karą pozbawienia wolności do lat ośmiu, poprzez poszerzenie jego sankcji o kary nieizolacyjne. Natomiast art. 58 § 1 jednoznacznie sygnalizuje, by Sąd ograniczał wymierzanie zarówno kary bezwzględnego pozbawienia wolności jak i kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, orzekanych za przestępstwa zagrożone alternatywnie różnymi karami, tylko do sytuacji, gdy inne kary lub środki karne nie mogłyby spełnić swoich celów. Rozumieć przez to należy, iż dopiero w sytuacji, gdy kara grzywny lub kara ograniczenia wolności nie spełniłaby zapobiegawczych i wychowawczych celów kary, Sąd mając na uwadze wszystkie okoliczności wymienione w art. 53 kk winien wymierzyć karę pozbawienia wolności. Przedstawione powyżej szczególne dyrektywy wymiaru kary, umożliwiają Sądowi wymierzenie takiej kary, która odpowiada społecznemu poczuciu sprawiedliwości, daje gwarancję skutecznego zwalczania przestępczości oraz tworzy atmosferę zaufania do obowiązującego systemu prawnego.

Powracając na kanwę przedmiotowej sprawy, stwierdzić należy że wina oskarżonego oraz społeczna szkodliwość przypisanego mu czynu były znaczne, lecz nie na tyle, aby zaistniała konieczność wymierzenia mu kary pozbawienia wolności. Rzecz jasna, zgodzić należy się ze skarżącym, iż K. L. był już kilkakrotnie kary i to również za przestępstwa drogowe, jednakże należy mieć równocześnie na względzie, iż nie były to przestępstwa, których ciężar gatunkowy wskazywałby na wysoki stopień jego zdemoralizowania. Ponadto, za zastosowaniem wobec oskarżonego kary wolnościowej przemawiają jego warunki i właściwości osobiste. Oskarżony jest sprawcą młodym, przy czym zarówno dotychczasowy sposób jego życia, jak i jego relacje środowiskowe nie budziły większych zastrzeżeń. Nadto, Sąd nie znalazł podstaw, by uznać oskarżonego za osobę wymagającą izolacji ze względu na zagrożenie, które mógłby potencjalnie stwarzać dla społeczeństwa. Kierując się przedstawionymi powyżej racjami, Sąd Okręgowy nie dostrzegł podstaw, by uznać, że orzeczona wobec K. L. kara grzywny w wymiarze 250 stawek dziennych po 25 złotych każda z nich, przy jednoczesnym zastosowaniu wobec oskarżonego dożywotnio środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów, nie spełni swoich celów. Tak orzeczona sankcja karna stanowi zważoną kompilację okoliczności łagodzących i obciążających oskarżonego. Jednocześnie kara ta uwzględnia właściwości i warunki osobiste oskarżonego, rodzaj i charakter naruszonego dobra, sposób i okoliczności popełnienia czynu, jak również

motywację sprawcy i jego możliwości finansowe oraz jest wystarczająca do tego, by podziałać na oskarżonego powstrzymująco i uświadomić mu nieuchronność poniesienia odpowiedzialności za kolejne naruszenie porządku prawnego. Jednocześnie jest karą sprawiedliwą, która zachowuje właściwe proporcje pomiędzy funkcją represyjną i wychowawczą, a w szczególności winna przyczynić się do uświadomienia oskarżonemu naganności prezentowanych przez niego zachowań oraz uczynić zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości dowodząc braku bezkarności dla tego typu incydentów. Na marginesie wskazać winno się, iż ze względu na przywołane powyżej okoliczności orzeczenie wobec oskarżonego postulowanej przez oskarżyciela publicznej sankcji karnej w wymiarze 6 miesięcy pozbawienia wolności, powodowałoby stan rażącej surowości.

Tytułem zakończenia wskazać należy, iż Sąd Okręgowy podziela stanowisko skarżącego, iż nietrzeźwy kierowca niewątpliwie stanowi zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego, a zdrowie i życie człowieka są wartościami najwyższymi, które bezwzględnie należy chronić. Jednakże na uwadze mieć należy – co skarżący zdaje się pomijać – iż to właśnie orzeczony względem K. L. środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów ma za zadanie ochronę bezpieczeństwa w komunikacji. Ratio legis omawianego zakazu stanowi bowiem wykluczenie z ruchu drogowego takich kierowców, którzy wykazali, że zagrażają bezpieczeństwu w komunikacji, Omawiana instytucja pełni bowiem istotną funkcję prewencyjną, a jednocześnie jest środkiem karnym o bardzo dużym natężeniu funkcji represyjnej. Mimo że cel komentowanego zakazu nastawiony jest przede wszystkim na eliminację z szeroko rozumianego „ruchu” kierowców zagrażających bezpieczeństwu w komunikacji, to jednak: ważne jest aby instytucję określoną w art. 42 § 1 kk wykorzystać w sposób na tyle rozważny, by odzwierciedlała ona przede wszystkim stopień społecznej szkodliwości przestępstwa popełnionego przez sprawcę i stosownie do tego stopnia, charakteru i sposobu nadużycia uprawnień uniemożliwiała mu prowadzenie pojazdów przez odpowiedni okres czasu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 roku w sprawie o sygnaturze akt IV KK 395/09). W literaturze prawa karnego podkreśla się wtórny, w stosunku do celów zakazu, charakter jego dolegliwości. Trzeba zauważyć, że w praktyce mogą zaistnieć sytuacje, w których dolegliwość ta będzie dorównywać dolegliwości związanej z orzeczeniem kar, czy nawet ją przewyższać. W odniesieniu do komentowanego zakazu dolegliwość ta związana jest bowiem z prawem, do którego skazany albo zdążył już przywyknąć, albo co więcej, czerpał z niego uprawnienia do wykonywania zawodu. Stosowanie jakichkolwiek form reakcji karnej zmierza w pierwszej kolejności do realizacji tzw. indywidualnych i ogólnych założeń prewencyjnych. Zastosowany względem oskarżonego zakaz zmierza do rzeczywistego i obiektywnego oddziaływania prewencyjnego, wobec czego – w kompilacji z orzeczoną karą grzywny – w ocenie instancji odwoławczej stanowi wystarczającą dolegliwość. Wskazane bowiem powyżej okoliczności niniejszej sprawy uzasadniają przypuszczenie, iż K. L. z takiego rozstrzygnięcia sprawy wyciągnie odpowiednie wnioski i będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni ponownie przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji.

Konkludując powyższe rozważania stwierdzić należy, iż orzeczona wobec K. L. kara grzywny w wymiarze 250 stawek dziennych w kwocie 25 złotych każda - przy jednoczesnym zastosowaniu względem oskarżonego dożywotnio zakazu prowadzenia pojazdów - uwzględniła cele, jakie powinna osiągnąć, czyni zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości, dowodząc jednocześnie braku bezprawności dla zachowań prezentowanych przez oskarżonego. Ponadto kara ta jest współmierna do stopnia zawinienia sprawcy, jego właściwości i warunków osobistych i zarazem wystarczająca, by oskarżonego uświadomić i podziałać na niego w ten sposób, by w przyszłości powstrzymał się od zachowań sprzecznych z prawem.

Z tych względów Sąd Okręgowy nie uwzględniając apelacji wniesionej oskarżyciela publicznego utrzymał w zaskarżonej części w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Siedlcach z dnia 3 czerwca 2019 roku.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze, orzeczono na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 636 § 1 kpk.